

---

# Pamięci Aleksandra Zawadzkiego.

---

Notatki Płockie 9/3-29, 2-3

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PAMIĘCI ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO



Dnia 7 sierpnia b.r. w Warszawie po długiej i bardzo ciężkiej chorobie zmarł Aleksander Zawadzki, Przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, i Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. KC PZPR, Rada Państwa i rząd PRL w specjalnym oświadczeniu zawiadomiły społeczeństwo polskie o Jego śmierci i przypomniały życie, którym zapisał się trwale w historii Polski Ludowej i polskiego ruchu robotniczego. Związany od młodości z tym ruchem pracą, walką i cierpieniem, stał się jednym z jego przywódców i kierowników nawy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Urodził się na Śląsku, zmarł w stolicy kraju, na Mazowszu. Swym serdecznym uczuciom dla tej dzielnicy Aleksander Zawadzki dał m. inn. wyraz, biorąc czynny udział w obchodach Roku Ziemi Mazowieckiej.

W związku z tym zaszczycił swą obecnością centralne uroczystości, które się odbyły w Płocku w dniach 22 — 24 czerwca 1962 roku. Spędził w naszym mieście dwa uroczyste, ale bardzo pracowite i upalne dni — 23 i 24 czerwca. Przewodniczący Rady Państwa, powitany uroczystie na granicy powiatu w Wyszogrodzie, przybył do Płocka na sesję naukową Roku Ziemi Mazowieckiej w gmachu Liceum im. Władysława Jagiełły, zwiedził miasto i jego główne zakłady pracy: budujący się kombinat petrochemiczny, Fabrykę Maszyn Żniwnych i Stocznnię Rzeczną. Przekazał w niej do użytku nową halę montażową, otworzył szkołę Tysiąclecia im. Władysława Broniewskiego w Radziwiu, wziął udział w uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu FJN na Wzgórzach Tumskich, wręczył zasłużonym działaczom województwa warszawskiego pierwsze w kraju Odznaki Tysiąclecia oraz był

widzem tradycyjnych wianków na Wiśle i innych imprez artystycznych.

Dwa lata temu nikt z Płocczan nie przypuszczał, że ta pierwsza wizyta Aleksandra Zawadzkiego w Płocku będzie zarazem i ostatnią.

W czasie wspomnianej wyżej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej Przewodniczący Rady Państwa wygłosił dłuższe przemówienie, w którym mówił o przeszłości i współczesności Mazowsza, dziękował jego mieszkańcom za rzetelną pracę i zachęcał do jej kontynuowania i ulepszania. Z radością stwierdził, że Mazowsze „dziś tętni pełnią twórczego życia i pracy”, że widać to szczególnie „w Płocku, w tym przemysłowym mieście, którego początki sięgają IX i X wieku, a które obecnie uzyskało historyczną szansę przekształcenia się w jeden z najważniejszych ośrodków przemysłowych w Polsce”. Mówił, że „powszechnie i godnie naród nasz czci dziesięć wieków istnienia swego państwa”, że ważna jest świadomość celu i znaczenia pracy każdego obywatela:

„Podnosząc siłę i zamożność Polski Ludowej, pracując dla jej wszechstronnego rozkwitu, umacniając jedność narodu, każdy z nas na swoim posterunku wnosi wkład w zwycięstwo idei pokoju, w budowę przyszłości swego kraju, lepszego jutra dla siebie, swoich najbliższych, swych dzieci. Jak pięknie wyraził to Władysław Broniewski w jednym ze swych wierszy:

*Człowiek jest dobry, mądry, spokojny,  
pola chce orać, piękne i żyzne,  
głodu, powietrza, ognia i wojny  
nie chce i w siebie wierzy: w Ojczyznę”.*

Te słowa poety-płocczanina, technące wiarą w dobroć człowieka, w siły społeczeństwa i w pokojową przyszłość ojczyzny i świata, pozostawił Aleksander Zawadzki jakby na pożegnanie naszemu miastu i Mazowszu.

Na wiadomość o Jego śmierci została wysłana do Rady Państwa depecha w imieniu społeczeństwa płockiego z wyrazami głębokiego współczucia: przedstawiciele Płocka i powiatu wpisali się do księgi kondolencyjnej w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej; delegaci płockich władz i zakładów pracy zaciągnęli warte honorową przy trumnie; delegacja płocka uczestniczyła w pogrzebie.

W dniu 11 sierpnia na Placu Teatralnym Władysław Gomułka w mowie żałobnej osnuł życiorys Aleksandra Zawadzkiego na pięknym motywie autobiograficznego wiersza Władysława Broniewskiego:

*„Nie głaskano mnie życie po głowie,  
nie pijałem ptasiego mleka.  
No i dobrze. No i na zdrowie.  
Tak wyrasta się na człowieka.”*

Tym wierszem poety-płocczanina nasze miasto i Mazowsze w szczególny sposób wzięło udział w pożegnaniu Aleksandra Zawadzkiego.



Z POBYTU  
ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO  
W PŁOCKU

